NASZ ŚWIAT

DWUTYGODNIK

DLA NASZEJ MŁODZIEŻY

(BEZPŁATNY DODATEK DO „GAZETY MAZURSKIEJ").

Nr. 24. WARSZAWA-DZIAŁDOWO, WRZESIEŃ 1932 R. ROK IV.



Zamek w Działdowie.

Zjazd Legjonistów w Gdyni.

Radośnie przyjmowała Gdynia Legjonistów, którzy w dniu 12 sierpnia r. b. tłumnie przybyli na Zjazd doroczny. Całe miasto przedstawiało wielki obóz, ulicami maszerowały raz po raz oddziały z orkiestrami na czele, wszystkie wolne place zajęły grupy zjazdowe. Na Kamiennej Górze rozbito

50 namiotów, w których Legjonistów podejmowano śniadaniem. Program uroczystości wypełniły: nabożeństwo polowe, Akademja, podczas której odczytano depeszę Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i wygłoszono liczne przemówienia, oraz defilada. W Akademji brało udział wielu gości zagranicznych. Generał Galica w imieniu Związku Legjonistów wręczył wielką nagrodę przechodnią dla marynarki wojennej za najlepsze wyniki w strzelaniu artyleryjskiem na morzu. W czasie defilady delegacja Legjonu Młodych z Wilna przywiozła pismo Pana Marszałka Piłsudskiego, w którem Komendant przesłał na ręce p. pułkownika Sławka serdeczne życzenia dla Legjonowej braci i pozdrowienia. List Pana Marszałka został przyjęty przez ogół uczestników Zjazdu z entuzjazmem. Długo trwały okrzyki na cześć Komendanta.

Po południu orkiestry wojskowe i chóry wykonały szereg pieśni legjonowych.

Z życia zwierząt.

Zmyślność szczupaka i innych ryb.

Ludzie uważają, że ryby są bardzo głupie i ograniczone, a jednak spostrzeżenia uczonych wykazały, że i wśród tych wodnych stworzeń można spotkać czasami dużą zmyślność i wdzięczność za opiekę nad niemi. Pewien doktór angielski opowiada następującą historję o szczupaku:

„W czasie mego pobytu na wsi, spacerując pewnego wieczoru po parku, przyszedłem nad brzeg sadzawki, w której trzymano ryby, przeznaczone na stół dla właściciela majątku. Uwagę moją zwrócił ładny szczupak, mogący ważyć ze 3 kilogramy, który jak tylko zobaczył, że na niego patrzę, rzucił się i poszedł w głąb wody. W tej ucieczce rozciął sobie głowę o hak, znajdujący się przy belce. Widać było, że cierpi ból okropny; kręcił się w kółko, zanurzał się i wypływał, nareszcie wyskoczył na brzeg. Obejrzałem go; z rany wychodziła cząstka mózgu. Trzymając go za głowę, włożyłem ostrożnie mózg napowrót i nożykiem popodnosiłem pogięte brzegi rany. Przez czas operacji szczupak był spokojny, potem skoczył do wody. Zdawało się zrazu, że mu jest lepiej, lecz po chwili znowu zaczął się niepokoić i wyskakiwać na brzeg. Zawołałem stróża i przy jego pomocy obandażowałem zranioną głowę szczupaka i rzuciłem go do wody. Nazajutrz zrana, jak tylko stanąłem nad sadzawką, szczupak przypłynął do brzegu i położył głowę na moich nogach. Obejrzawszy go natychmiast, przekonałem się, że rana się goi. Gdy chodziłem nad brzegiem tam i napowrót, szczupak płynął za mną, jak się obracałam, to i on zawracał. Następnego dnia przyprowadziłem z sobą kilka osób, żeby były świadkami tego szczególnego zdarzenia. Szczupak ciągle przypływał do mnie. W końcu tak się oswoił, że zaraz się zbliżał, jak tylko świsnąłem, i jadł z mojej ręki. Względem innych ludzi był, jak zawsze, dziki i nieprzystępny".

To samo można powiedzieć o zmyślności innych ryb. Naprzykład dorsz, znany w handlu pod nazwą sztokfisza, przyjmuje bardzo dobrze pieszczoty człowieka, daje się wziąść w rękę, pogłaskać, byleby nie zapomnieć nakarmić go ślimakami. Flądry i delfiny są nadzwyczaj zmyślnemi rybami. Łososie zimą żyją w morzu, na wiosnę i w lecie wędrują do

rzek dla składania ikry, a w jesieni znowu powracają do morza. Wszystkie niemal ryby mają nadzwyczaj dobry wzrok, to też chwytają odrazu upatrzoną zdobycz. Również i słuch mają dobry, dawni Rzymianie nadawali rybom w sadzawkach imiona i tak je zdołali nauczyć, że zawołane ryby zbliżały się do ludzi. Powonienie mają ryby także delikatne; kto karmi ryby w sadzawce, przekona się, że chciwie jedzą pożywienie, przyrządzone z zapachem. Większość gatunków ryb jest bardzo towarzyska i lubią żyć w gromadzie.

Rzeczy ciekawe.

Zwycięstwo pszczół nad czołgami. Wśród plemion murzyńskich w Afryce wybuchły niedawno zamieszki. Rząd angielski wysłał ekspedycję karną w czołgach, aby uśmierzyć bunty. Podczas podróży czołgi wjechały niechcący na rój pszczół. Rozdrażnione owady napadły na załogę czołgów, tnąc nielitościwie ludzi, którzy, skutkiem gwałtownych i bolesnych ukąszeń, nie mogli się bronić. Przygoda skończyła się ucieczką obsługi czołgów. Takim sposobem pszczoły odniosły zwycięstwo nad czołgami.

Żmija powodem śmierci 100 osób. Na wielkiej rzece afrykańskiej wydarzyła się niedawno straszna katastrofa. Podczas wyrębu drzew i spławiania ich nad brzegami rzeki, puszczono na wodę drzewo, na którem skrył się ogromny, jadowity wąż. W tym samym czasie na środku rzeki znajdował się prom, przewożący na drugi brzeg przeszło 100 osób. Prąd wody przybliżył drzewo z wężem do promu. Ludzi ogarnęło przerażenie; gwałtowny ruch, spowodowany popłochem, przewrócił prom. 100 osób znalazło śmierć w nurtach rzeki.

Wiadomości ze świata.

Tragedja bociana. Mieszkańcy malowniczej miejscowości nad Renem byli niedawno świadkami niezwykłego dramatu w rodzinie bocianów. Rodzina ta gnieździła się na dachu plebanji. Młodzież wzrastała szybko, otoczona pieczołowitą opieką rodziców, gdy pewnego dnia ojciec rodziny, porażony widocznie słońcem, runął na dach plebanji, rozbijając sobie głowę. Samica, pomimo wysiłków, nie była w stanie wykarmić piskląt, dlatego też z oznakami radości powitała nowego samca, który pewnego poranku przybył do gniazda. Nowy małżonek zawiódł jednak oczekiwania bocianicy i rządy swe w gnieździe rozpoczął od wyrzucenia piskląt. Bocianica pogodziła się z tym faktem i obecnie wysiaduje nowe jaja. Natomiast wieśniacy martwią się, czy bocianięta, które przyjdą na świat, będą miały czas podrosnąć na tyle, aby towarzyszyć rodzicom w daleką podróż do Algieru, lub Egiptu.

Ze sportu.

Znaczenie udziału Polski w Olimpjadzie w Los Angeles. Międzynarodowe zawody sportowe w Los Angeles, w Ameryce Północnej, zostały już rozegrane. W szesnastodniowych walkach na igrzyskach olimpijskich państwa, biorące w nich udział, podzieliły między sobą

wielką liczbę punktów. Na Polskę przypadły 42 punkty. W ostatecznej klasyfikacji Polska znalazła się na 13-tem miejscu (na ogólną liczbę 29 miejsc). Jednakże ilość zdobytych przez Polskę punktów jest ogromna, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że inne kraje przysłały na igrzyska wielką liczbę zawodników, dzięki czemu mogły zdobywać więcej punktów. W Olimpjadzie zwycięzyły ostatecznie Stany Zjednoczone, które, dzięki wielkiej przewadze liczebnej ludności, posiadają najwięcej wyszkolonych sportowców i gruntują swoją przewagę na lekko-atletyce. Polska, która wystawiła zaledwie 7 lekkoatletów, nie mogła konkurować ze Stanami Zjednoczonemi ilością punktów. Wszystkie te powody nie przeszkodziły jednak stanąć Polakom w szeregach najznakomitszych zawodników. Sport polski znalazł się na wysokości zadania i ugruntował swoje znaczenie na zawodach międzynarodowych.

Tryumf polskich zawodników w Ameryce. Dnia 19-go sierpnia r. b. odbyły się w Chicago zawody lekkoatletyczne z udziałem olimpijczyków 17 państw. Na zawodach tych Polacy pobili dwa rekordy światowe, a trzy wyrównali. Jest to wielki tryumf dla lekkoatletyki polskiej i nowa chluba dla polskiego sportu. Pierwsze miejsca zdobyli: Walasiewiczówna, wygrywając bieg na 200 metrów, Wajsówna w rzucie dyskiem i Kusociński w biegu na 5 kilometrów.

Wesoły kącik.

U lekarza.

— Od jak dawna, mój gospodarzu, czujecie taki zawrót głowy?

— A to, proszę pana doktora, już nie pamiętam, tylko to wiem, że były najpierw Gody, a po Godach — Nowy Rok, a po Nowym Roku — Trzech Króli, a po Trzech Królach — chrzciny, a po chrzcinach — wesele, a po weselu — drugie wesele, a teraz to znowu dał Bóg miłosierny zapusty — i widać przez to tak mi się wszystko w głowie kołuje, że już i świata mało co widzę.

Kto odgadnie?

ŁAMIGŁÓWKA.

Ułożył Zygmunt Ryll z kolonji Józefin.

```
1)         O
2)       X O X
3)     X X O X X
4)   X X X O X X X
5) X X X X O X X X X
6)   X X X O X X X
7)     X X O X X
8)       X O X
9)         O
```

Sylaby: d, bą, ra, k, bin, a, dą, me, brow, ry, ski, ka, ser, wi, we, sła, ta, ski, i należy w ten sposób rozstawić na miejsce krzyżyków i kółek, żeby się utworzyło 9 wyrazów. Znaczenie wyrazów: 1) spółgłoska, 2) zabawka dla dzieci, 3) osoba duchowna, 4) część ziemi, 5) nazwisko sławnego generała polskiego z powstania kościuszkowskiego (ten sam wyraz należy czytać w miejsce kółek od góry do dołu), 6) nakrycie stołu, 7) rzeka w Polsce, 8) narty, 9) samogłoska.

Druk. L. Mioduszewskiego w Warszawie, Złota 45, tel. 747-94.